

Sygn. akt I C 1491/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Błęsińska-Kozłowska

Protokolant: sekretarz sądowy Aleksandra Skorynko

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2018 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa G. K.

przeciwko Gminie O.- Zakładowi (...)

o zapłatę

I zasądza od pozwanego Gminy O. na rzecz powódki G. K. kwotę 29.450 (dwadzieścia dziewięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt) zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 28.611 zł od dnia 3 listopada 2015 r. do dnia zapłaty i od kwoty 840 zł od dnia 13 marca 2018 r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanego na rzecz powódki oda kwotę 6.840,68 (sześć tysięcy osiemset czterdzieści i 68/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego (...) kwotę 961,37 (dziewięćset sześćdziesiąt jeden i 37/100) zł tytułem kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

SSR Katarzyna Błęsińska-Kozłowska

Sygn. akt I C 1491/16

UZASADNIENIE

Powódka G. K. wniosła o zasądzenie od pozwanej Gminy O. – Zakładu (...) kwoty 28.610,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 listopada 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego roszczenia wskazała, że w dniu 7 listopada 2013 r. wchodząc do toalety przy budynku pogrzebowym zawadziła o wysoki, nieoznakowany próg w skutek czego doznała złamania dwóch kręgow kręgosłupa L2 i (...). Po wypadku powódkę przewieziono do szpitala, skąd po wykonaniu badań i zaopatrzeniu wypisano do domu. W okresie bezpośrednio po wypadku powódka przebywała pod ciągłą opieką rodziny, odczuwany ból nie pozwalał na wykonywanie jakichkolwiek ruchów. W dniu 12 grudnia 2013 r. powódka poddana została zabiegowi cementowania kręgow, poruszała się wówczas w specjalnym gorsecie przy pomocy chodzika. W następstwie wypadku z dnia 7 listopada 2013 r. powódka „zmniejszyła się” o 4 cm, jest mniej sprawna, porusza się wolniej. Pozwana odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotową szkodę wywodząc, że pozycja w jakiej było ułożone ciało powódki po wypadku wyklucza upadek w skutek potknięcia się o próg przy drzwiach wejściowych. Na kwotę dochodzoną pozwem składają się kwota 26.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy i kwota 2.610,33 zł tytułem odszkodowania za wydatki poniesione w związku z leczeniem i rehabilitacją. (k. 2-4, 96)

Pismem z dnia 13 marca 2018 r. powódka rozszerzyła pozew wnosząc o zasądzenie od pozwanej kwoty 29.450 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 28.611 zł od dnia 3 listopada 2015 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 840 zł od dnia 13 marca 2018 r. do dnia zapłaty, a nadto zasądzenie od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. (k. 250, 254)

Pozwana Gmina O. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska zaprzeczyła, aby powódka uległa wypadkowi w okolicznościach wskazanych w pozwie. Nieprawdopodobnym jest, by powódka zahaczając o próg przy drzwiach wejściowych, leżała na plecach, nawet jeśli przyjąć, że powódka odbiła się od drzwi wewnętrznych toalety, to po upadku głowa powódki musiałaby znaleźć się za progiem przy wejściu, a tak się nie stało. Pozwana podniosła, że toalety na cmentarzu zostały wykonane zgodnie z pozwoleniem na budowę i odebrane przez nadzór bez zastrzeżeń. (k. 64-66)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 7 listopada 2013 r., wchodząc do toalety na Cmentarzu Komunalnym przy ul. (...) w O., powódka potknęła się o próg i upadła. Upadając poszukiwała oparcia, poróbowwała się czegoś złapać, wykonując niekontrolowane ruchy. Ostatecznie jednak uderzyła o zamknięte drzwi prowadzące do kabiny wewnątrz budynku, odbiła się od nich, obróciła i upadła na twarz w kierunku drzwi wejściowych.

(dowód z zeznań powódki G. K. – k. 254-255, dowód z opinii biegłego z zakresu (...) wraz z załącznikami – k. 106-121)

Bezpośrednio po upadku pomocy powódce udzielili pracownicy zakładu pogrzebowego, którzy położyli ją na ławce, a następnie zawiadomili dozorcę cmentarza. Dozorca wezwał do powódki karetkę pogotowia, powódka poinformowała go wówczas, że potknęła się o próg.

(dowód: zeznania świadka M. M. – k. 96v, zeznania świadka W. O. – k. 96v-97)

Karetką pogotowia przewiozła powódkę do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z (...) - (...) Centrum Onkologii w O., gdzie po badaniu TK politrauma i rozpoznaniu złamania blaszek granicznych trzonów (...) i L2, skierowano ją na Oddział (...) Urazowo Ortopedycznej. W Oddziale zastosowano leczenie zachowawcze i w drugiej dobie, z zaleceniem stosowania gorsetu w razie pionizacji, wypisano odwożąc transportem sanitarnym do siostry.

(dowód: karty informacyjne leczenia szpitalnego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z (...) - (...) Centrum Onkologii w O. – k. 6-9, wynik badania MR – k. 10, dowód z zeznań powódki G. K. – k. 254-255)

Za zakup gorsetu powódka zapłaciła 240 zł.

(dowód: faktura VAT (...) – k. 17)

W dniu 12 grudnia 2013 r. wykonano u powódki wertebroplastykę przezskórną złamanego trzonu (...) i L2. Zabieg przebiegł bez powikłań.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego (...) Sp. z o.o. w G. – k. 11)

W wyniku zdarzenia z dnia 7 listopada 2013 r. powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 6 %, w tym 3 % na skutek urazowych zespołów korzonkowych bólowych piersiowych i 3 % na skutek urazowych zespołów korzonkowych lędźwiowo krzyżowych.

(dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii J. S. – k. 175-178)

Na skutek upadku z dnia 7 listopada 2013 r. u powódki występuje dość znaczne ograniczenie ruchomości kręgosłupa odcinka piersiowego i lędźwiowego, co powoduje ubytek funkcji kręgosłupa, okresowe dolegliwości bólowe, ograniczenie aktywności fizycznej z ograniczeniem możliwości podnoszenia cięższych przedmiotów i wykonywania prac w pochyleniu.

(dowód z opinii biegłego z zakresu ortopedii R. K. – k. 231-232)

Próg o który zahaczyła powódka znajdował się wewnątrz budynku, osłonięty był drzwiami wejściowymi. Nie był oznaczony, włącznik światła znajdował się wewnątrz pomieszczenia po lewej stronie.

(dowód: zeznania świadka H. B. – k. 97, dowód z zeznań powódki G. K. – k. 254-255)

Wejście do toalety w budynku przedpogrzebowym na Cmentarzu Komunalnym w O. w dniu 7 listopada 2013 r. nie spełniało warunków technicznych wymaganych przepisami prawa, z uwagi na występujący wówczas próg o wysokości 8 cm, zbyt małą szerokość drzwi wejściowych tj. 0,8 m w świetle muru i zbyt płytki spocznik przed drzwiami do toalety o szerokości 65 cm.

(dowód: opinia biegłego z zakresu budownictwa lądowego i rzeczoznawstwa majątkowego D. K. – k. 168-172)

Budynek, w którym mieszczą się toalety cmentarne w 2015 r. został wyremontowany celem przystosowania go dla osób niepełnosprawnych.

(dowód: Projekt remontu i modernizacji domu przedpogrzebowego – k. 70-79, zeznania świadka H. B. – k. 97)

Bezpośrednio po wypadku z dnia 7 listopada 2013 r. powódka przez okres 2 tygodni przebywała u siostry, następnie została przewieziona do córki, skąd po kolejnych dwóch tygodniach przewieziono ją do domu. Przez okres pierwszych tygodni powódka przebywała wyłącznie w pozycji leżącej, wymagała wówczas całodobowej opieki. Przy pomocy chodzika zaczęła poruszać się 2-3 tygodnie po zabiegu werterbroplastyki przezskórnej złamanego trzonu (...) i L2. Do chwili wypadku powódka była osobą aktywną, uczestniczyła w biegach, marszach, udzielała się towarzysko. Na skutek dolegliwości bólowych, wywołanych upadkiem z dnia 7 listopada 2013 r., zaprzestała wszelkich aktywności, poza tymi niezbędnymi w codziennym funkcjonowaniu.

(dowód: zeznania świadka H. B. – k. 97, dyplom – k. 249, dowód z zeznań powódki G. K. – k. 254-255)

W dniach od 7 kwietnia 2014 r. do 2 maja 2014 r. powódka przebywała na Oddziale (...) Stacjonarnej (...) w J., z tytułu czego poniosła koszt w wysokości 1.350 zł.

(dowód: faktura VAT nr (...) – k. 21)

Następnie, w dniach od 16 listopada 2017 r. do 7 grudnia 2017 r., powódka przebywała w (...) Centrum Medycznym Sp. z o.o. w P., gdzie odbyła szereg zabiegów rehabilitacyjnych kręgosłupa. Za pobyt w placówce powódka uiściła opłatę w kwocie 840 zł.

(dowód: faktura VAT nr (...) – k. 251, skierowanie do szpitala – k. 252, karta informacyjna – k. 253)

Na zakup leków w związku z wypadkiem z dnia 7 grudnia 2017 r. powódka wydatkowała kwotę 371,79 zł,

(dowód: faktura VAT nr (...) – k. 15, faktura VAT nr (...) – k. 16, kserokopie rachunków – k. 18)

Za prywatne konsultacje lekarskie i wykonanie badania (...) powódka zapłaciła 650 zł.

(dowód: faktura VAT Nr (...) – k. 19, dowody wpłaty – k. 20)

Ubezpieczyciel pozwanej decyzją z dnia 19 maja 2015 r. odmówił przyjęcia odpowiedzialności za szkodę powódki.

(dowód: pismo (...) S.A. w W. – k. 22)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz na podstawie poczynionych ustaleń roszczenie powódki zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Dokonując powyższego rozstrzygnięcia, Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony, których prawdziwości nie kwestionowano oraz na zeznaniach przesłuchanych świadków i powódki, gdyż były one spójne, logiczne, korespondowały w pozostałym materiale dowodowym, a w bezpośrednim kontakcie brzmiały przekonująco.

Ustalając wysokości trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki i pozostałe konsekwencje wypadku z dnia 7 listopada 2013 r., Sąd oparł się na opiniach biegłych sądowych z zakresu neurologii - J. S. i z zakresu ortopedii - R. K.. Złożone opinie były logiczne i należycie uzasadnione, w związku z czym Sąd w całości podzielił wnioski w nich zawarte. Podobnie oceniono opinię biegłego z zakresu (...). Żadna z opinii nie była kwestionowana przez strony.

Ostatecznie Sąd oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu kinetyki, ewentualnie lekarza medycyny sądowej bowiem zdaniem Sądu dowód ten jest nieprzydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wskazać trzeba, że sama powódka nie była w stanie wskazać, jak dokładnie wyglądał jej upadek, tj. jakie z ruchów wykonywała bezpośrednio po zahaczeniu o próg. Pamiętała jedynie, że starała się zminimalizować siłę upadku, szukając rękoma oparcia. W tych warunkach dokładne odwzorowanie toru ruchu powódki nie było możliwe, a bez niego żaden z biegłych nie byłby w stanie potwierdzić lub zaprzeczyć okolicznościom podnoszonym przez powódkę. Niezależnie od wyników poczynionych przez biegłego i wniosków końcowych, opinia taka nie mogłaby mieć przesądzającego znaczenia dla wyniku sprawy. Trzeba przy tym zaznaczyć, że biorąc pod uwagę przebieg zdarzenia, nie można wyciągać negatywnych konsekwencji wobec powódki z faktu, że nie potrafił dokładnie podać, jakie ruchy wykonywała, upadając.

W sprawie spór między stronami opierał się głównie o ustalenie sposobu powstania szkody powódki. W ocenie pozwanej miejsce i sposób upadku powódki przeczył przedstawionej przez nią wersji wydarzeń.

Wskazać trzeba, że w chwili upadku powódki w toalecie przy budynku przedpogrzebowym nie było osób postronnych. W sprawie nie wykazano również, by moment upadku powódki został zarejestrowany przez kogokolwiek pozostającego wówczas na zewnątrz pomieszczenia. W tych okolicznościach za jedyne źródło opisu upadku uznać trzeba samą powódkę. Wiarygodność jej zeznań potwierdzona została przez biegłego z zakresu bhp, który ustalił że uwzględniając wzrost powódki i warunki techniczne pomieszczenia toalety, w istocie prawdopodobnym jest by po zahaczeniu o próg, następnie odbiciu się od drzwi, powódka upadła na podłogę twarzą do ziemi i głową w stronę drzwi wejściowych.

Dodatkowo na prawdziwość opisu zdarzenia przedstawianego przez powódkę wskazuje treść zeznań świadka W. O., który potwierdził, że powódka bezpośrednio po wypadku informowała go o zahaczeniu o próg. Wysoce nieprawdopodobnym jest, by powódka w chwilę po upadku, po złamaniu kręgosłupa i w stanie niewątpliwego wzburzenia emocjonalnego była w stanie już wówczas tworzyć nieprawdziwe historie, mając w zamierzeniu uzyskanie odszkodowania od pozwanej.

Okoliczności o rzekomym stawianiu przez powódkę na sedesie, mającym stanowić przyczynę jej upadku, a podnoszone przez pełnomocnika pozwanej na posiedzeniu w dniu 13 marca 2018 r., nie zostały w żaden sposób potwierdzone jakimikolwiek dowodami i stoją w sprzeczności z wersją bezstronnego świadka.

Podać trzeba, że co do zasady odpowiedzialność za stan techniczny budynku toalety przy domu przedpogrzebowym na Cmentarzu Komunalnym przy ul. (...) w O. i jego zgodności z przepisami prawa budowlanego spoczywa na pozwanej.

Jak ustalono w sprawie, wejście do toalety w w/w budynku w stanie na dzień 7 listopada 2013 r. nie spełniało warunków technicznych wymaganych przepisami prawa, z uwagi na występujący wówczas próg o wysokości 8 cm, zbyt małą szerokość drzwi wejściowych tj. 0,8 m w świetle muru i zbyt płytki spocznik przed drzwiami do toalety o szerokości 65 cm.

Uznać zatem należało, że pozwana nie dochowała ciężącego na niej obowiązku, co z kolei determinuje jej odpowiedzialność za szkodę na osobie powódki.

Zgodnie z art. 445 k.c., Sąd może przyznać osobie poszkodowanej w wypadku przewidzianym w art. 444 k.c., tj. osobie, która doznała uszkodzenia ciała lub której zdrowie uległo rozstrojowi, zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, celem zadośćuczynienia pieniężnego jest przede wszystkim złagodzenie cierpień i towarzyszących im ujemnych uczuć związanych z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (por. orzeczenie SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626).

Zgodnie z przyjętym w doktrynie i ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, zadośćuczynienie winno mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. Jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną. Zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiaru krzywdy i szkody niemajątkowej. Na krzywdę poszkodowanego składają się z kolei cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi i nieodwracalnymi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85).

Podkreśla się, że zadośćuczynienie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, a zatem musi to być taka kwota, która pozwoli na nabycie nawet kosztownych dóbr materialnych lub na zaspokojenie innych potrzeb danej osoby, które w jakimś stopniu zrekompensują jej doznane krzywdy (wyrok SA w Warszawie z 13 sierpnia 2008 r., VI ACa 176/2008).

W ostatnim czasie w judykaturze podkreśla się, iż stopa życiowa ma uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Powołanie się na nią przez Sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03).

Wskazać należy, że powódka w wyniku wypadku w dniu 7 listopada 2013 r. doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 6%. Jak jednak wynika z powyższych rozważań, wyliczenia biegłych stanowią jedynie jedną z przesłanek do oceny całościowej krzywdy powódki, a nie jej jedyny wymiarnik. Opinia biegłego sama w sobie nie może stanowić podstawy do wyliczenia zadośćuczynienia poprzez przemnożenie określonej kwoty przez liczbę stanowiącą procent doznanego uszczerbku. Sąd oceniając rozmiary krzywdy wziął pod uwagę m.in. cierpienia wynikające z dolegliwości bólowych w trakcie leczenia, a także dotychczasową sprawność ruchową, co miało przełożenie w specyficznym odczuwaniu dyskomfortu przy zwykłych czynnościach życia codziennego. Na skalę odczuwanej przez powódkę krzywdy miała przede wszystkim wpływ okoliczność, że upadek spowodował powstanie urazu uniemożliwiającego samodzielne funkcjonowanie w okresie co najmniej kilku tygodni. Co więcej na skutek upadku z dnia 7 listopada 2013 r. u powódki utrzymuje się dość znaczne ograniczenie ruchomości kręgosłupa odcinka piersiowego i lędźwiowego, co powoduje ubytek funkcji kręgosłupa, okresowe dolegliwości bólowe, ograniczenie aktywności fizycznej z ograniczeniem możliwości podnoszenia cięższych przedmiotów i wykonywania prac w pochyleniu.

Z powyższych względów Sąd uznał, że dochodzona przez powódkę kwota 26.000 zł nie jest wygórowana. Zadośćuczynienie w tej wysokości jawi się jako odpowiednie do skali krzywdy, którą doznała powódka. Zdaniem

Sądu, jest także należycie wyważone i pozostaje w odpowiedniej relacji do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 805 § 1 kc, 822 kc, art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc zasądzono od pozwanej na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 26.000 zł.

W art. 361 § 2 k.c. wskazano, że w granicach normalnych następstw działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W świetle przywołanego przepisu, zdaniem Sądu, żądanie powódki dotyczące zwrotu kosztów związanych z samym leczeniem jaki i dojazdami do placówek medycznych było uzasadnione i zasługiwało na uwzględnienie w całości. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił w sposób dostateczny ustalić, że na skutek doznanego uszczerbku na zdrowiu i koniecznego leczenia powódka odczuwała silne dolegliwości bólowe, które wiązały się z koniecznością zakupów leków, poniosła nadto koszt wykonania badania (...), zakupu gorsetu i zabiegów rehabilitacyjnych. Związek przyczynowy między działaniami powódki a samym wypadkiem, nie budził wątpliwości, oceniono go jako poprawny i skoncentrowany na powrocie do dawnej sprawności.

W konsekwencji uznać należało, że z powodu wypadku z dnia 7 listopada 2013 r. powódka doznała szkody w wysokości 3.450 zł.

Powódce, w myśl przepisu art. 817 § 1 kc w zw. z art. 481 1 i 2 kc, należne były odsetki ustawowe od przyznanych roszczeń. Pozwana nie kwestionowała terminu naliczania odsetek przez powódkę. Powódka kierowała do pozwanej żądania zapłaty już w październiku 2015 r.

Ostatecznie, mając na uwadze poczynione rozważania, w oparciu o przywołane przepisy, Sąd zasądził od pozwanej Gminy O. na rzecz powódki G. K. kwotę 29.450 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 28.611 zł od dnia 3 listopada 2015 r. do dnia zapłaty i od kwoty 840 zł od dnia 13 marca 2018 r. do dnia zapłaty. (pkt I wyroku)

O kosztach procesu Sąd orzekł, zgodnie z treścią art. 98 kpc nakładając na pozwaną obowiązek zwrotu wszystkich kosztów poniesionych przez powódkę tj. w sumie 6.840,68 zł. (pkt II wyroku)

O niepokrytych przez strony wydatkach na opinie biegłych orzeczono zgodnie z brzmieniem art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 kpc obciążając nimi w całości pozwaną – pkt III wyroku.

SSR Katarzyna Blesińska-Kozłowska